

Marian Tatara

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945-1947

Biuletyn Polonistyczny 18/1 (55), 95-114

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

INSTYTUT FILOLOGII POLSKIEJ
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W LATACH 1945 — 1974

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego jest spadkobiercą najstarszej w Polsce Katedry Literatury Polskiej: została ona powołana do życia - dzięki staraniom Hugona Kołłątaja - w r. 1782, ze względu na potrzeby szkolnictwa wynikłe z reform Komisji Edukacji Narodowej. W ciągu blisko dwóchsetletniej działalności Katedra przeżywała okresy rozkwitu i stagnacji. Po osiemdziesięciu trzech latach jej istnienia, od r. 1865, tj. od profesorskiej nominacji Henryka Sucheckiego, nastąpił rozdział językoznawstwa i literatury. Odtąd w Katedrze Literatury zajmowano się już wyłącznie problematyką literacką. Energicznym staraniem Ignacego Chrzanowskiego zawdzięcza Uniwersytet powołanie drugiej Katedry Literatury Polskiej w r. 1912, na którą zaproszono Stanisława Windakiewicza. Zaraz po odzyskaniu niepodległości, już w r. 1920, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ustanowiło trzecią Katedrę, którą powierzono Józefowi Kallenbachowi. Razem utworzyły one Seminarium Historii Literatury Polskiej.

W chwili wybuchu ostatniej wojny Seminarium Historii Literatury Polskiej UJ liczyło: dwóch profesorów emerytowanych: Ignacego Chrzanowskiego i Stanisława Windakiewicza, dwóch czynnych: Stefana Kołaczkowskiego i Stanisława Pignonia, jednego docenta: Ludwika Kamykowskiego, oraz dwóch asystentów: Józefa Spytkowskiego i Kazimierza Wykę. Wojnę przeżyły tylko

trzy z wymienionych osób: Stanisław Pigoń, Józef Spytkowski i Kazimierz Wyka.

Tak skromnymi siłami nie można było uruchomić normalnego toku studiów (mimo iż uzyskano dodatkowy etat asystencki, który objął Tadeusz Ulewicz), zwłaszcza że do Uniwersytetu zgłosiło się wielu przedwojennych studentów ze Lwowa, Warszawy i Wilna. Krytyczną sytuację uratowali przebywający wówczas w Krakowie profesorowie i asystenci warszawscy: pierwszy po wyzwoleniu rok akademicki Uniwersytet Warszawski rozpoczął w Krakowie, w budynkach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wspólnie porządkowano gmach przy ul. Gołępiej i wspólnie prowadzono zajęcia. W Krakowie czasowo wykładali wówczas: Julian Krzyżanowski, Stanisław Adamczewski, doraźnie Stefan Vrtel-Wierczyński, oraz prowadzili ćwiczenia asystenci: Stanisław Frybes i Jerzy Pelc.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że krakowska Katedra Literatury Polskiej była jedyną - oprócz KUL-owskiej - która rozpoczęła pracę w normalnym wymiarze godzin i dla wszystkich lat we własnym gmachu w roku akad. 1944/45. Oficjalna inauguracja odbyła się w dwa miesiące po wyzwoleniu miasta, 19 marca 1945 r., choć wykłady zaczynały się wcześniej - lub później - w zależności od uporządkowania budynków. W sierpniu 1945 r. odbyło się pierwsze kolokwium habilitacyjne, Adama Bara, a 9 października tegoż roku - pierwsze promocje doktorskie. Pierwszym po wojnie doktorem z zakresu historii literatury polskiej został August Grodzicki, znany później dziennikarz i krytyk teatralny.

Po powrocie warszawian do stolicy polonistykę krakowską wydatnie wspomógł Lwów. Z Uniwersytetem związali się: Stanisław Łempicki, Karol Badecki, Janina Garbaczowska, a później Juliusz Kleiner, Mieczysław Piszczkowski, Juliusz Kijas i Maria Dłuska, która w r. 1951 objęła nowo utworzoną czwartą katedrę: Nauk Pomocniczych Literatury.

W r. 1952 zreorganizowano Seminarium Historii Literatury Polskiej tworząc Zespołową Katedrę Historii Literatury Polskiej pod kierownictwem prof. dra Kazimierza Wyki. W jej skład weszły cztery zakłady: 1. Literatury Staropolskiej, pod kierunkiem prof. dra Stanisława Pigionia, 2. Literatury Polskiej XIX wieku, pod kierunkiem prof. dra Juliusza Kleina, 3. Literatury Polskiej XX wieku, pod kierunkiem prof. dra

Kazimierza Wyki, 4. Nauk Pomocniczych Literatury Polskiej, pod kierunkiem prof. dr Marii Dłuskiej.

W piętnaście lat później Katedra weszła w skład Instytutu Filologii Polskiej, obejmując trzy zakłady: 1. Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej, pod kierunkiem prof. dra Tadeusza Ulewicza, 2. Literatury Polskiej XIX i XX wieku, pod kierunkiem prof. dra Kazimierza Wyki, 3. Teorii Literatury, pod kierunkiem prof. dra Henryka Markiewicza, oraz - wspólnie z językoznawcami - Zakład Metodyki Nauczania Języka Polskiego i Literatury. Obecnie pion literacki Instytutu liczy prócz dwóch profesorów emerytowanych (Maria Dłuska, Mieczysław Piszczkowski) pięciu czynnych: Stanisław Grzeszczuk, Henryk Markiewicz, Tadeusz Ulewicz, Tomasz Weiss, Kazimierz Wyka; pięciu docentów (wszyscy habilitowani): Jan Błoński, Stanisław Eile, Jerzy Got-Spiegel, Julian Maślanka, Marian Stępień; jedenastu adiunktów (w tym trzech doktorów habilitowanych: Wiesław Paweł Szymański, Marian Tatara, Wacław Woźnowski), siedmiu starszych asystentów, dwunastu asystentów, jednego asystenta naukowo-badawczego i jednego dokumentalistę.

Po powstaniu Instytutu utworzono dwa nowe zakłady: Historii Teatru, pod kierunkiem doc. dra Jerzego Gota-Spiegla, i Bibliotekoznawstwa, pod kierunkiem prof. dra Stanisława Grzeszczuka. W roku akad. 1974/75 rozpoczęto rekrutację na studia teatrologiczne i bibliotekoznawcze, które to kierunki do czasu przekształcenia wymienionych zakładów w odrębne instytuty pozostają pod opieką i organizacyjnym kierownictwem Instytutu Filologii Polskiej. W dalszych planach jest uruchomienie Zakładu Filmoznawstwa i związane z tym powstanie nowego kierunku studiów.

Naturalną kolejną rzeczą skład osobowy Katedry ulegał zmianom. W r. 1947 zmarł Stanisław Lempicki - opróżnioną przezeń Katedrę objął Juliusz Kleiner. W r. 1953 odeszła do Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej doc. dr Janina Garbaczowska; zmarł Karol Badecki. W tym samym roku kierownictwo Zespołowej Katedry objął przybyły z Poznania wychowanek krakowskiej polonistyki prof. dr Wacław Kubacki. W r. 1959 przekazał on kierownictwo Katedry Henrykowi Markiewiczowi, który sprawował je do końca istnienia Katedry. W r. 1957 zmarł Juliusz Kleiner, w r. 1960 odszedł na emeryturę

Stanisław Pigoń, a w r. 1963 - doc. dr Franciszek Bielak. W r. 1967 zmarł doc. dr Juliusz Kijas, w następnym - st.wykładowca dr Józef Spytkowski. W r. 1970 przeszła na emeryturę prof. dr Maria Dłuska, a w rok później prof. Mieczysław Piszczkowski. W r. 1973 po kilkuletnim urlopie przeszedł na emeryturę prof. dr Wacław Kubacki.

Równocześnie następowała odbudowa własnej kadry naukowej. Docentury po wojnie uzyskali w Uniwersytecie Jagiellońskim: Kazimierz Wyka (1946), Henryk Markiewicz (1952), Tadeusz Ulewicz (1955), Franciszek Bielak (1958), Juliusz Kijas (1960), Stanisław Grzeszczuk (1967), Tadeusz Bujnicki, Marian Stępień, Tomasz Weiss i Julian Maślanka (1968), Jerzy Got-Spiegel (1971) i Stanisław Eile (1974). Nominacje na profesorów nadzwyczajnych w Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymali: Kazimierz Wyka (1948), Henryk Markiewicz i Mieczysław Piszczkowski (1956), Tadeusz Ulewicz (1967), Tomasz Weiss (1973). Tytuły profesorów zwyczajnych: Kazimierz Wyka (1952), Wacław Kubacki (1957), Maria Dłuska (1958), Henryk Markiewicz (1964), Mieczysław Piszczkowski (1969).

Mimo licznych trudności Katedra, a następnie Instytut, potrafiły nie tylko odbudować własną kadrę naukową, ale także swoimi wychowankami obsadzić inne instytucje naukowe. Było to jakby nawiązanie do tradycji przedwojennej, kiedy po odzyskaniu niepodległości oba galicyjskie uniwersytety musiały dostarczyć kadry naukowej dla czterech nowo powstałych.

W okresie ostatniej wojny pewna liczba naszych wychowanków znalazła się poza granicami kraju, a ponieważ w tym samym czasie nastąpił wzrost zainteresowań językami i kulturą Słowian, często obejmowali oni katedry w obcych uczelniach bądź prowadzili badania i wykłady. Wśród tego grona znaleźli się również poloniści, jak np. M. Altbauer (Jerozolima), Zygmunt Markiewicz (Nancy, a później Paris IV - Sorbonne), Maria Szurek-Wisti (École Nationale des Langues Orientales - Paryż), Wiktor Weintraub (Harvard University USA). Do tego grona dołączyli też cudzoziemcy studiujący polonistykę w Krakowie już w latach Polski Ludowej, jak np. Natalia Bogomołowa (Moskwa), Zdravko Malić (Zagrzeb), Jarmil Pelikan (Brno) i Stojan Subotin (Belgrad).

Również w polskich instytucjach naukowych znaleźć można sporą grupę wychowanków UJ. Najwięcej ich pracuje w Instytu-

cie Badań Literackich PAN (Kazimierz Bartoszyński, Jadwiga Czachowska, Krystyna Czajkowska, Jerzy Kwiatkowski, Maria Podraza-Kwiatkowska, Aniela Łempioka, Jan Prokop, Marta Wyka-Hussakowska) oraz na Uniwersytecie Śląskim (Tadeusz Bujnicki, Adam Jarosz, Zbigniew Jerzy Nowak, Stefan Zabierowski, Karol i Magdalena Lubelscy, Wojciech Wyskiel i inni). W Uniwersytecie Gdańskim pracują Maria Chmielnikowska i Jan Tuczyński, we Wrocławskim - Mieczysław Ingot, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim - Stefan Sawicki, w Poznańskim - Ewa Frąckowiak-Wiegandtowa, w krakowskiej WSP - Józef Zbigniew Białek, Teresa Nowacka. W zestawieniu tym pominięto Bibliotekę Jagiellońską i Muzeum Narodowe w Krakowie, jako tradycyjne miejsca pracy naszych wychowanków.

Nie sposób przy tym nie wspomnieć o tych powojennych absolwentach krakowskiej polonistyki, którzy wyróżnili się bądź na polu oryginalnej twórczości literackiej (np. Bohdan Drozdowski, Andrzej Kijowski, Wilhelm Mach, Tadeusz Nowak, Jan Zych) czy krytyki literackiej, bądź też publicystyki. Istniało wszak pojęcie krakowskiej szkoły krytyków wychowanych przez Kazimierza Wykę, do których należą: Jan Błoński, Ludwik Flaszen, Andrzej Kijowski, Konstanty Puzyna. Prócz nich nie można pominąć z pierwszych powojennych roczników Włodzimierza Maciąga, Józefy Hannelowej, Jacka Woźniakowskiego, a z młodszych - Jacka Maziarskiego, Michała Sprusińskiego, Jana Pieszcachowicza oraz stosunkowo licznej grupy najmłodszych absolwentów, współpracujących głównie z "Życiem Literackim".

O znaczeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego w kulturze polskiej decydowali i decydują nie tylko wybitni wychowankowie, ale przede wszystkim ci "zwykli absolwenci", którzy podejmują pracę w szkolnictwie i instytucjach kulturalnych, oddziaływając na nie związane profesjonalnie z literaturą liczne kręgi młodzieży i dorosłych. O ogromie pracy dokonanej na tym polu świadczą następujące fakty: od r. 1954 tytuły magisterskie zdobyło na UJ blisko 3200 osób, nie licząc kilkuset absolwentów pierwszego stopnia studiów z lat 1953-1955. Stopień doktora z zakresu historii literatury uzyskało do końca roku akad. 1973/74 - 67 osób, a docenta względnie doktora habilitowanego - 24 osoby. Jedna uzyskała stopień kandydata nauk. W tym zestawieniu należy wziąć pod uwa-

gę zawieszenie doktoratów i habilitacji w latach 1952-1959, co wydatnie zmniejszyło liczbę uzyskanych stopni. Nominacje docenckie były wówczas tylko trzy.

W tym samym czasie liczba studentów systematycznie wzrastała: od 388 w roku akad. 1951/52 do 895 w roku akad. 1965/66; w ostatnim roku przekroczyła już tysiąc.

Prócz normalnych studiów stacjonarnych Instytut obsługuje uruchomione w roku akad. 1973/74 studia zaoczne (167 osób) i wieczorowe (35 studentów) dla nauczycieli oraz eksternistyczne, najmniej zresztą obciążające pracowników Instytutu, choć dla tych słuchaczy niewątpliwie najtrudniejsze. Od roku akad. 1972/73 zorganizowano również studia podyplomowe dla nauczycieli w Krakowie i w Kielcach (160 słuchaczy) oraz studia podyplomowe dziennikarskie (56 osób). W r. 1963 uruchomiono studia doktoranckie, na które w ciągu pięciu lat przyjęto piętnaście osób (przeważnie po odbyciu stażu asystenckiego), z których jedenaście uzyskało stopień doktora. W r. 1969 otwarto Międzyuczelniane Studia Doktoranckie na nowych zasadach. Instytut nasz obsługuje specjalizację w dziedzinie historii i teorii literatury oraz języka polskiego, a Wyższa Szkoła Pedagogiczna - w dziedzinie metodyki nauczania i dydaktyki języka polskiego.

Olbrzymie obowiązki natury dydaktycznej i wiążące się z tym liczne kłopoty lokalowe i personalne (liczba pracowników w stosunku do potrzeb jest niewystarczająca mimo systematycznego powiększania kadry) nie mogą i nie przesłoniły innego obowiązku - pracy naukowej.

Śmiało więc można stwierdzić, że w latach Polski Ludowej Katedra Historii Literatury Polskiej UJ pomimo olbrzymich procentowo strat wojennych potrafiła utrzymać swoją pozycję jako ważnego ośrodka kształtującego oblicze kultury polskiej. Było to możliwe dzięki temu, że mogła ona poszczycić się w swoim gronie całą plejadą znakomitych uczonych. W połowie lat pięćdziesiątych wykładali tu równocześnie: Juliusz Kleiner, Stanisław Pigoń, Maria Dłuska, Wacław Kubacki, Henryk Markiewicz i Kazimierz Wyka. Takiego zespołu nie miał w tym czasie żaden inny uniwersytet i nie mogło to pozostawać bez wpływu na wyniki nauczania i na kontakty zagraniczne. Świetne tradycje, znane w świecie nazwiska, znaczna liczba wychowanków krakowskiej Almae Matris na zagranicznych katedrach,

bogate zbiory biblioteczne, archiwalne i muzealne, a zwłaszcza szczególna rola Krakowa w dziejach Polski - to wszystko niewątpliwie ułatwiało wspomniane kontakty. Zagraniczni doktoranci chętnie przyjeżdżają do Krakowa. Co roku zgłasza się do nas parę osób, które przyjechały do Polski zbierać materiały do tez doktorskich - zarówno z krajów obozu socjalistycznego, jak z Europy zachodniej, ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady. Była nawet doktorantka z Japonii. Te same względy decydują o tym, że corocznie organizowane przez Uniwersytet Warszawski wakacyjne kursy slawistyczne nie omijają Krakowa i że wykładają na nich pracownicy naszego Uniwersytetu.

Wymienione przyczyny odegrały równie ważną rolę przy współpracy z Fundacją Kościuszkowską, z którą wspólnie od r. 1969 organizuje się specjalne kursy dla studentów ze Stanów Zjednoczonych (ukończyło je już 180 osób). Od roku akad. 1970/71 działają wakacyjne kursy dla młodzieży polonijnej, w których uczestniczyło blisko 800 słuchaczy, przeważnie z krajów zachodnich.

Przez cały okres powojennego trzydziestolecia polonistykę w Krakowie studiowała młodzież zarówno z krajów obozu socjalistycznego, jak kapitalistycznych. Liczba cudzoziemców, którzy przewinęli się przez polonistykę krakowską, trudna jest do ustalenia. Wielu z nich przebywało tu tylko przez rok lub dwa lata. Dotyczy to głównie studentów ze Stanów Zjednoczonych, którzy w ten sposób zdobywali zaliczenia jednego lub kilku przedmiotów, potrzebne im do uzyskania dyplomu w macierzystej uczelni. Liczba ich wynosiła ok. czterdziestu osób. Inni natomiast studiowali od pierwszego roku aż do zdobycia dyplomu magisterskiego. W tej grupie zdecydowaną przewagę mają studenci pochodzący z krajów socjalistycznych.

Najbardziej owocnym efektem współpracy z zagranicą w dziedzinie kształcenia młodzieży było zorganizowanie w r. 1974 międzynarodowej sesji studenckiej poświęconej Młodej Polsce. W jury, które oceniało wygłoszone referaty i nagrodziło najlepsze z nich, oprócz przedstawicieli naszego Instytutu zasiadali jurorzy z innych uniwersytetów polskich i zagranicznych: prof. dr H. Cybienko z Moskwy, prof. dr K. Krejčič z Pragi, prof. S. Subotin z Belgradu i dr E. Dieckmann

z Berlina (NRD) oraz prof. dr A.Hutnikiewicz z Torunia, doc. dr T.Bujnicki z Katowic, doc.dr M.Podraza-Kwiatkowska z IBL, doc. dr R.Taborski z Warszawy, doc.dr J.Tuczyński z Gdańska. W obradach uczestniczyli studenci z jedenastu krajów: Austrii, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Jugosławii, NRD, RFN, Stanów Zjednoczonych, Węgier, ZSRR i naturalnie z Polski.

O wiele trudniej uchwytna jest współpraca z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Najwybitniejsi nasi profesorowie często wyjeżdżają za granicę. Biorą udział w wielu międzynarodowych sesjach, jak np. prof. K.Wyka w sesji zorganizowanej w Heidelbergu (1972) z okazji 150-lecia wydania "Ballad i romansów". Szczególnie czynnie pracownicy naszego Uniwersytetu uczestniczyli w pracach międzynarodowego Komitetu Słowistów (K.Wyka, H.Markiewicz, M.Dłuska) oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Literatury Porównawczej (H.Markiewicz, J.Błoński). W czasie pobytów za granicą wygłaszają w tamtejszych uniwersytetach wykłady na tematy historyczno- i teoretycznoliterackie, np. w ubiegłym roku akad. prof. dr T.Ulewicz w Genewie i Mediolanie, doc. dr J.Maślanka w Skopje. Stosunkowo częstymi gośćmi w Krakowie są prof. dr S.Subotin z Belgradu, prof. dr Z.Markiewicz z Sorbony i prof. dr G.Makowiecka z Madrytu. Dyrekcja Instytutu kontynuuje dawną tradycję kierownictwa Katedry organizowania wykładów i odczytów przez aktualnie bawiących w Krakowie cudzoziemców dla pracowników Uniwersytetu i dla studentów. Współpraca z ośrodkami zagranicznymi owocuje często publikacjami. I tak np. prof. T.Ulewicz ogłosił we Włoszech w 1960r. "Il problema del sarmatismo nella cultura e nella letteratura polacca". Wynikiem współpracy z radzieckimi badaczami jest opracowana przez doc. J.Maślankę edycja polskich pieśni ludowych zgromadzonych przez Zoriana Dołęgę-Chodakowskiego "Śpiewy sławiańskie pod strzechą wiejską zebrane" (1973).

O wiele gorzej przedstawia się sprawa wyjazdów za granicę młodszych pracowników. W zasadzie o pewnej regularności, a nie o przypadkowym charakterze tych wyjazdów można mówić dopiero od sześciu lat, od kiedy to pracownicy Instytutu wyjeżdżają na lektoraty zagraniczne nie tylko do krajów socjalistycznych. Od tego samego czasu można też zanotować bardziej systematyczne wyjazdy naukowe w celach kształcenia i poszukiwań bibliotecznych.

Międzynarodowej pozycji Katedry Historii Literatury Polskiej, a następnie Instytutu odpowiada jej pozycja w kraju. Pracownicy Katedry wnieśli, można to bez przesady stwierdzić - ogromny wkład w działalność wielu instytucji naukowych. Chronologicznie na pierwszym miejscu wymienić należy Polską Akademię Umiejętności i jej Komisję Historycznoliteracką, a następnie Instytut Badań Literackich PAN, którego dyrektorem był w latach 1953-1970 prof. K.Wyka, a przez wiele lat prof. prof. M.Dłuska, W.Kubacki, H.Markiewicz byli pracownikami etatowymi. Nazwiska pracowników naszego Instytutu spotkać można w zespołach Rady Naukowej IBL i Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej PAN. Szczególnie wielu z nich działa w Komisji Historycznoliterackiej Krakowskiego Oddziału PAN, która jest kontynuatorką tradycji takiej samej komisji Polskiej Akademii Umiejętności.

Związki z wymienionymi instytucjami mają swój odpowiednik w komitetach i zespołach redakcyjnych czasopism naukowych i serii wydawniczych, jak "Pamiętnik Literacki", "Ruch Literacki", "Teksty", "Rocznik Komisji Historycznoliterackiej Oddziału PAN w Krakowie", "Polski słownik biograficzny", "Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku", Archiwum Literackie, Poetyka. Zarys Encyklopedyczny, "Rocznik Literacki" i wiele wydawnictw IBL oraz Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej i Komisji Historycznoliterackiej Oddziału PAN w Krakowie.

Organu własnego nie posiadała Katedra ani nie ma go Instytut. Istniała wprawdzie niegdyś seria redagowana przez S. Pignonia, pt. Prace z Historii Literatury Polskiej, ale po wojnie ukazał się w niej tylko jeden tom: T.Ulewicza "Świadomość słowiańska Jana Kochanowskiego" (1948). Dopiero w r. 1955 zaczęły się ukazywać "Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego", początkowo pod redakcją H.Markiewicza, a następnie T.Ulewicza. W ramach "Zeszytów" wyodrębniono "Prace Historycznoliterackie", których dotąd wydano 29 zeszytów. W tej serii od r. 1963 zaczęły się ukazywać numery monograficzne - były to przeważnie prace habilitacyjne. Przedtem publikowano je w ramach innej, ogólnouniwersyteckiej serii - Rozprawy i Studia. Łącznie pod znakiem Uniwersytetu Jagiellońskiego ogłoszono drukiem cztery rozprawy: J.Kijasa "Michał Czajkowski pod urokiem Mickiewicza", S.Grzeszczuka "Nazew-

nictwo sowiérzalskie", T.Weissa "Przełom antypozytywistyczny w Polsce w latach 1880-1890", W.Woźnowskiego "Bajka w literaturze polskiego Oświecenia".

Dorobek naukowy Katedry i Instytutu bywa przeważnie ogłaszany w innych wydawnictwach. Jest przy tym rzeczą zrozumiałą, że chętnie wyzyskuje się miejscowe możliwości. Z tego powodu w serii Prace Komisji Historycznoliterackiej ogłoszono - od jej powstania w r. 1960 - jedenaście książek. Większość autorów rozpraw i artykułów "Rocznika Komisji Historycznoliterackiej Oddziału PAN w Krakowie" i "Ruchu Literackiego" związana jest z Uniwersytetem Jagiellońskim. Jednakże znaczna część publikacji będących plonem badań prowadzonych w naszej Katedrze lub w Instytucie ukazuje się w czasopismach o znaczeniu centralnym, jak np. "Pamiętnik Literacki", czy w seriach wydawniczych firmowanych przez Instytut Badań Literackich lub Komitet Nauk o Literaturze Polskiej PAN. Książki krakowskich badaczy wydaje nie tylko miejscowe Wydawnictwo Literackie, lecz także PIW, Ossolineum czy PWN.

Wybitni historycy literatury, którzy już w Polsce Ludowej pracowali w Uniwersytecie Jagiellońskim, byli silnymi indywidualnościami, w różny, często odmienny sposób podchodzącymi do badanych przez siebie zjawisk. Wystarczy wymienić nazwiska Kleinera, Pigoń i Wyki, by uzmysłowić sobie, jak różnorodnym inspiracjom intelektualnym ulegał tu student względnie zaczynający swą karierę naukową asystent. Z tego też powodu nie można mówić o "krakowskiej" szkole historyków literatury czy "krakowskiej" metodzie badań literackich. Z tych również względów postawą dominującą wśród pracowników Instytutu jest policentryzm. Niemniej można się doszukać pewnych cech wspólnych. Są nimi, według określenia Henryka Markiewicza: "silne poczucie łączności z tradycją naukową i przekonanie o kumulatywnym charakterze badań literackich, prymat oddawany faktom i tekstom nad aprioryczną konstrukcją; wobec nowych koncepcji - postawa otwarta, ale raczej ostrożna; dążność do integrowania różnych metod i punktów widzenia, celem osiągnięcia wszechstronnego oglądu zjawisk literackich, zarówno ich artystycznej swoistości, jak i powiązań z rzeczywistością pozaliteracką". Do tej oceny należy dodać dążność do nieulegania nadmiernej specjalizacji, wyrażającą się nawet w tym, że prócz badaczy starszego pokole-

nia, ogarniających różne dziedziny wiedzy o literaturze i różne epoki, młodszy próbuje swych sił nie tylko w wybranej przez siebie specjalizacji.

Tendencja ta znajduje potwierdzenie również wśród językoznawców, którzy nie stronią od badań na pograniczu literaturoznawstwa. Winno się w tym miejscu wymienić i studia Zenona Klemensiewicza, dotyczące języka i stylu wybitnych pisarzy i poetów, "W kręgu języka literackiego i artystycznego" (1961). Na szczególną uwagę zasługują studia Ewy Ostrowskiej "O artyzmie polskich średniowiecznych zabytków językowych" (Bogurodzica, Kazania Świętokrzyskie, Posłuchajcie, bracia miła) (1967). Tematyka literacka powraca także na warsztat młodszych pracowników pionu językoznawczego. Wy różnił się na tym polu dr Aleksander Wilkoń, który prócz ożywionej działalności krytycznej na łamach "Życia Literackiego" przeprowadził badania onomastyki Żeromskiego: "Nazewnictwo w utworach Stefana Żeromskiego" (1970), a ostatnio pracuje nad stylem "Trylogii" Sienkiewicza. Problem języka pisarzy polskich bywa też tematem rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. I tak, w jednym tylko roku 1969 przyjęto pracę habilitacyjną Marii Karpluk "Język Jana Jurkowskiego" oraz obroniono rozprawę doktorską Gordany Jovanović "Język dwu najstarszych rękopisów redakcji pierwotnej Pamiętników Janczara albo Kroniki tureckiej".

W dotychczasowej tradycji Katedry Historii Literatury Polskiej szczególnie uprzywilejowane w badaniach literackich były dwie epoki: czasy przedrozbiorowe i romantyzm. W powojennym trzydziestoleciu zainteresowania naukowe uległy modyfikacjom: obok romantyzmu, który utrzymał się na dawnym poziomie popularności, na czołowe miejsce wysunęła się Młoda Polska. Wyraźnie natomiast osłabły badania nad staropolszczyzną, co w dużej mierze wynika ze słabej znajomości łaciny wśród studentów i absolwentów polonistyki.

Spśród opracowań literatury staropolskiej na pierwsze miejsce wybijają się studia T. Ulewicza dotyczące epoki renesansu i twórczości Jana Kochanowskiego. Prześledził on narodziny i przemiany mitu sarmackiego: "Sarmacja" (1950) oraz wspomniana poprzednio rozprawa w języku włoskim "Il problema del sarmatismo ..." (1960). W szeregu rozpraw ukazał związki polskiego renesansu z innymi krajami słowiański-

mi i kulturą Włoch. Do tych samych zagadnień sięgał przed laty w książce "Świadomość słowiańska Jana Kochanowskiego" (1948). Problematykę odrodzenia podejmuje też zawierający wiele materiału przegląd tematyki wiejskiej w tej epoce, dokonany przez Piszczkowskiego (1959).

Z epoki baroku największe zainteresowanie wzbudziła literatura rybałtowska względnie sowiźrzalska. Karol Badecki w latach krakowskich wydał dalsze tomy swoich zbiorów: "Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowiźrzalskie" (1948) i "Polska satyra mieszczańska. Nowiny sowiźrzalskie" (1950). Tematykę tę podjął, prostując przynależność stanową Jurkowskiego, Stanisław Pigoń, który oprócz specjalnie poświęconej temu pisarzowi rozprawy wydał jego "Tragedię o polskim Scylurusi" (1949). Szczególne jednak zainteresowanie wzbudziły te zagadnienia u Stanisława Grzeszczuka, który prócz wielu rozpraw poświęcił sowiźrzałom dwie książki: "Nazewnictwo sowiźrzalskie" (1968) i "Błazeńskie zwierciadło" (1969).

Ten sam badacz wyświetlił wiele szczegółów biografii Krzysztofa Opalińskiego oraz opracował rzeczową monografię jego "Satyr" (1961). Dużym osiągnięciem naukowym jest wyczerpujące studium Franciszka Bielaka o Szymonie Starowolskim, "Działalność naukowa Szymona Starowolskiego" (1957). Tropem wcześniejszych badań Pigońskich nad staropolskim dramatem i teatrem szkolnym poszedł Jan Okoń, który na podstawie programów teatralnych pokusił się o odtworzenie dramatu i teatru jezuickiego w XVII wieku (1970).

Epoka oświecenia - to przede wszystkim nowe studia Juliusza Kleina o Krasickim, ogłaszane od r. 1953. Uczony nie zdążył już niestety opracować zamierzonej od wielu lat monografii Księcia Biskupa Warmińskiego. Zastąpił go Mieczysław Piszczkowski, który ogłosił swoją monografię tego poety w r. 1969. Drugim co do znaczenia dziełem tego badacza, nie licząc szeregu mniejszych rozpraw, są dwutomowe "Zagadnienia wiejskie w literaturze polskiego Oświecenia" (1960, 1963). Należy też w tym miejscu wspomnieć o dwóch książkach zawierających wiele nowego materiału i nowych ustaleń, mianowicie W. Woźnowskiego "Pamflety obyczajowym w czasach Stanisława Augusta" (1973) i tegoż autora "Bajce w literaturze polskiego Oświecenia" (1974). Dla historyków literatury mają też duże znaczenie prace z pogranicza literatury i teatru

pióra Jerzego Gota-Spiegla, a szczególnie dzieje Teatru Bogusławskiego we Lwowie w latach 1795-1799 ("Na wyspie Guaxery", 1971).

Zagadnień pogranicza oświecenia i romantyzmu dotyczą badania Juliana Maślanki: w r. 1968 wydał on "Słowiańskie mity historyczne w literaturze polskiego Oświecenia", a wcześniej starał się ująć monograficznie działalność Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego (1965). Opublikował również Chodakowskiego "O sławiańszczyźnie przed chrześcijaństwem oraz inne pisma i listy" (1967), a ostatnio zbiorok "Śpiewy sławiańskie pod strzechą wiejską zebrane" (1973).

Najobfitszy jednak plon pracy naukowej krakowskiego ośrodka uniwersyteckiego dotyczy romantyzmu. Interesowali się tą epoką Kleiner, Kubacki, Pigoń, Wyka. Ich dorobek stanowi podstawę osiągnięć naukowych Katedry. Przez cały powojenny okres swej pracy Stanisław Pigoń systematycznie - od "Studiów literackich" (1951) po "Wiązanek historycznoliteracką" (1969) - co parę lat ogłaszał kolejne zbiory rozpraw poświęconych głównie romantyzmowi polskiemu, a szczególnie Mickiewiczowi. Będąc klasycznym już reprezentantem szkoły filologicznej, starał się przede wszystkim dociekliwie odtworzyć historię powstawania utworów tego poety, mniejszą wagę przykładając do ich interpretacji. Najbardziej wzorcowym przykładem reprezentowanej przez Pigionia metody jest rozprawa "Formowanie »Dziadów« części drugiej" (1967), choć nie stanowi ona jego największego osiągnięcia w badaniach Mickiewiczowskich, tu bowiem niezaprzeczalny prymat dzierży opracowanie i skomentowanie "Listów" (1953-1955, Państwowa Nagroda Naukowa 1956) oraz równej wartości opracowanie "Wspomnień i myśli".

Po wojnie najwięcej czasu i trudu poświęcił jednak Pigoń nie Mickiewiczowi, lecz Fredrze, którego krytyczne wydanie "Pism" (od r. 1957) stanowi jego edytorskie opus magnum. W związku z tym przedsięwzięciem powstały książki Pigionia o tym komediopisarzu: "Spuścizna literacka Aleksandra Fredry" (1954) oraz "W pracowni Aleksandra Fredry" (1956). Jedyną pracą Pigionia poświęconą Zygmuntowi Krasińskiemu, mianowicie krytycznym wydaniem "Listów do ojca" (1963), zapoczątkował PIW publikację "Korespondencji Zygmunta Krasińskiego". Zderzeniem dwóch szkół filologicznych można nazwać dwie koncep-

cje układu "Zawiszy Czarnego" Słowackiego: Kleinera z r. 1954 i Pigoń z 1961.

Juliusz Kleiner objął katedrę w Uniwersytecie Jagiellońskim już pod koniec życia. Dlatego też jego dorobek z czasów krakowskich przedstawia się mniej imponująco: uczony nie dokończył ostatniego tomu swej monografii o Mickiewiczu; nie napisał książki o dramatach Słowackiego, której pomysł powziął w ostatnim roku życia; nie dokończył też edycji "Dzieł wszystkich" Słowackiego, którą wznowił w r. 1952. Z tego czasu wywodzi się tylko wspomniana rekonstrukcja "Zawiszy Czarnego" i próba innej rekonstrukcji: "Konfederatów barskich" Mickiewicza. Prócz kilku drobniejszych artykułów i rozpraw dotyczących wielkiej trójki romantyków na uwagę zasługują rozprawy Kleinera o Fredrze zamieszczone w "O Krasickim i Fredrze dziesięć rozpraw" (1956).

Nowe spojrzenie na romantyzm wniosły krakowskie prace Wacława Kubackiego. Z tego czasu wywodzą się jego Mickiewiczowskie studia "Żeglarz i pielgrzym" (1954) oraz znakomite edycje "Balladyny" Słowackiego i "Marii" Malczewskiego (1955 i 1956), z rewelacyjnymi pod wieloma względami wstępami. Pod względem nowatorstwa nie ustępują im rozprawy o "Nie-Boskiej Komedii" (1960), "Irydionie" (1962), Syrokoni (1957) czy monografia Bernatowicza (1964).

Najważniejszym osiągnięciem Kazimierza Wyki w dziedzinie badań nad romantyzmem jest jego dwutomowa księga o "Panu Tadeuszu" (1964), będąca jednym z najwybitniejszych dzieł historycznoliterackich w Polsce Ludowej. Prócz Mickiewicza duże zainteresowanie uczonego wzbudzał Norwid, któremu poświęcił on dwa studia: "Poeta i sztukmistrz" (1948) oraz "Norwid w Krakowie" (1967). Z dawnych lat pierwszych marksistowskich interpretacji w znacznym stopniu wytrzymały próbę czasu wstępy Wyki do "Dzieł" Słowackiego (1952) i "Pism" Fredry (1957), będące pierwszymi marksistowskimi syntetycznymi ujęciami wielkich poetów. Jego książka "Matejko i Słowacki" (1953) jest pierwszą od strony socjologicznej próbą zbadania recepcji Słowackiego, a rozprawa o "Genezis z ducha" - pierwszą wolną od anatem marksistowską analizą mistyki tego poety.

Dorobek Katedry i Instytutu uzupełniają prace innych pracowników Katedry względnie doktorantów i habilitantów pozostających pod wpływem tego środowiska. Wymienić tu należy

rozprawę Zbigniewa Jerzego Nowaka o "Księgach narodu i pielgrzymstwa polskiego" (1950) i Juliusza Kijasa o wpływie Mickiewicza na Czajkowskiego (1959).

Najwięcej jednak zainteresowania wśród pozostałych pracowników Katedry i Instytutu wzbudziła twórczość Słowackiego: w r. 1948 Józef Spytkowski ogłosił rozprawę "O zasadniczej idei »Kordiana«", Marian Tatara od r. 1962 - parę artykułów i rozpraw o "Królu-Duchu". Temat ten podjęła też grupa uczniów Wyki: Maria Cieśla, Maria Korzeniewicz i Józef Opalski, ogłaszając kilka rozpraw i artykułów poświęconych temu dziełu (1973). Marian Tatara zajął się też zbadaniem oddziaływania Słowackiego na poezję polską XX wieku - "Dziedzictwo Słowackiego w poezji polskiej ostatniego półwiecza 1918-1968 (1973).

Mniejsze zainteresowanie wzbudzają inni twórcy doby romantyzmu. Julian Maślanka wydał, poprzedzony ważnym wstępem, tomik poezji Augusta Antoniego Jakubowskiego (1973), Marian Stępień ogłosił monografię ideową Narcyzy Żmichowskiej (1968), Zenon Jagoda zajął się życiem literackim w Rzeczypospolitej Krakowskiej - "O literaturze i życiu literackim Wolnego Miasta Krakowa" (1971). Nie można też pominąć powstałych w krakowskich latach prac Mieczysława Inglota, a zwłaszcza jego "Poglądów literackich koterii petersburskiej w latach 1841-1843" (1961). W młodszym pokoleniu nie wzbudziła natomiast szerszego zainteresowania twórczość Norwida, Krasieńskiego i Fredry.

Wbrew rozpowszechnionym mniemaniom, literatura okresu pozytywizmu cieszyła się na UJ znacznym wzięciem. Największy jest udział w tej dziedzinie prac Henryka Markiewicza, który zajął się przede wszystkim ogólnymi problemami epoki ("Tradycje i rewizje", 1957, oraz "Przekroje i zbliżenia", 1967), działalnością krytyczną Chmielowskiego i Tarnowskiego oraz powieściami Prusa (1954). W tym samym kręgu ogólnej problematyki należy umiejscowić rozprawę Wyki "Tekka Stańczyka na tle historii Galicji" (1951). Z pisarzy tego okresu najczęściej zainteresowania wzbudzał Sienkiewicz. Pisał o nim Wyka; Kijas kontynuował swoje dawne badania nad źródłami historycznymi powieści Sienkiewiczowskich; zajął się nim też Tadeusz Bujnicki, który prócz paru pomniejszych studiów ogłosił dwie książki: "Pierwszy okres w twórczości Sienkiewicza"

(1968) i "Trylogia Sienkiewicza na tle tradycji polskiej powieści historycznej" (1973). Do dorobku Katedry należałoby również zaliczyć studia o Orzeszkowej pióra Mieczysławy Romankówny "Na nowych drogach" (1948), w pierwotnej wersji przedstawione jako rozprawa doktorska autorki w 1945 r.

Jak wspomniano poprzednio, na czołowe miejsce w badaniach Katedry i Instytutu wysuwa się w powojennym trzydziestolecu literatura okresu Młodej Polski. I tak samo jak w stosunku do epoki pozytywizmu, na pierwszy plan wybijają się opracowania ogólnych problemów okresu, z tą wszakże różnicą, że nastąpiło tu przesunięcie personalne - zasadniczy trzon stanowią bowiem prace Kazimierza Wyki. Jeśli pominąć jeszcze przed wojną napisany, lecz dopiero w 1959 r. wydany, jego "Modernizm polski" i skrypt dla studentów z 1951 r. "Zarys współczesnej literatury polskiej", centralne miejsce przypadnie niewątpliwie rozprawom wstępnym z młodopolskiej serii "Obrazu literatury polskiej XIX i XX wieku" (1968). W tym samym kierunku zmierzają badania prowadzone przez Tomasza Weissa, który omówił "Przełom antypozytywistyczny w Polsce w latach 1880-1890" (1966), nakreślił wizerunek Cyganerii młodopolskiej (1970), a ostatnio podjął problem stosunku do romantyzmu w rozprawie "Romantyczna genealogia polskiego modernizmu" (1974).

Do ogólnej problematyki omawianego okresu należałoby zaliczyć całą grupę prac o recepcji wybitnych pisarzy zagranicznych, które w znacznej mierze wypełniły luki w wiedzy o związkach literatury polskiej z ogólnościwiatowymi tendencjami rozwojowymi. Stanowiły one często podstawę do uzyskania stopnia doktorskiego w naszym Uniwersytecie. Do tych należą: Marii Bobrownickiej "Recepcja Juliusza Zeyera" (1949), Tomasza Weissa "Fryderyk Nietzsche w piśmiennictwie polskim 1890-1914" (1961), Jana Michałika "Twórczość Ibsena w sądach krytyki polskiej 1875-1906" (1971) i Stefana Zabierowskiego "Conrad w Polsce. Wybrane problemy recepcji krytycznej w latach 1896-1969" (1971).

Spośród pisarzy tego okresu największe zainteresowanie wzbudziła twórczość Stefana Żeromskiego. Stanisław Pigoń zredagował pierwsze krytyczne wydanie jego dzieł i zgromadził korespondencję, a niejako na marginesie tego przedsięwzięcia opublikował w poszczególnych tomach swych studiów

wiele cennych rozpraw wyjaśniających zarówno genezę, jak kształtowanie się poszczególnych utworów. Nowe próby odczytania dzieł pisarza podjęli: Wyka (nowele - 1946, powieści historyczne - 1951) i Markiewicz (szczególnie ważna interpretacja "Przedwiośnia" - 1954). Trwałą wartość posiadają też: "Kalendarium życia i twórczości Żeromskiego" (1961) współautorstwa Stanisława Eilego oraz zebrane przez tego badacza wspomnienia o pisarzu (1961), a także sumienne przebadanie przez niego recepcji twórcy "Ludzi bezdomnych" ("Legenda Żeromskiego", 1965). Jeśli do tego zestawienia dodać pomniejszych rozprawy Eilego i Franciszka Ziejki, można z głębokim przekonaniem stwierdzić, że studia pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego dotyczące Stefana Żeromskiego stanowią istotny wkład do wiedzy o tym pisarzu.

Z mniejszym, o dziwo, zainteresowaniem spotkała się spuścizna Stanisława Wyspiańskiego, choć i temu poecie poświęcili studia: Stanisław Pigoń ("Wesele" i "Kłątwa") oraz Kazimierz Wyka ("Legenda i prawda »Wesela« ", 1950). Ostatnio jednak pisarz ten zaczyna coraz częściej powracać na warsztat badawczy pracowników młodszego pokolenia. Na uwagę zasługuje, niezależnie od innych rozpraw tej autorki, książka Ewy Miodońskiej "Studia o kompozycji dramatów Stanisława Wyspiańskiego" (1972) oraz rozprawa doktorska Franciszka Ziejki "Obrazy-symboli »Wesela« w świetle polskiej tradycji literackiej i historycznej" (1971).

Żeromski i Wyspiański stanowią dwa zasadnicze punkty orientacyjne penetracji badawczych, lecz twórczość ich nie wyczerpuje inwencji i zainteresowań krakowskich historyków literatury. Z wielu rozpraw poświęconych dziełom i pisarzom tej epoki na pierwszym miejscu należy wymienić monografię Władysława Orkana pióra Stanisława Pigoń (1958), które prócz olbrzymiej wartości historycznoliterackiej reprezentuje wzorcowy typ monografii typu "życie i dzieło". Obok tej książki duże znaczenie mają nowe próby odczytania Reymonta podejmowane przez Kazimierza Wykę, a ogłaszane przezeń od 1967 r.

Literatura okresu międzywojennego coraz częściej stanowi przedmiot badań pracowników młodszego i najmłodszego pokolenia, chociaż nie sposób pominąć wkładu pracowników starszego pokolenia. Szczególną wagę mają tu szkice krytyczne Kazimie-

rza Wyki i Wacława Kubackiego oraz opasły tom "Studiów i rozpraw" Marii Dłuskiej poświęcony Kazimierzowi Wierzyńskiemu (1972).

Za jedno z największych osiągnięć Katedry i Instytutu należy uznać współudział w krytycznej edycji "Pism" Tadeusza Peipera opracowywanej przez Stanisława Jaworskiego, który jest również autorem pierwszej monografii tego poety (1968). Wiele cennego materiału odkrytego w bibliotekach i archiwach radzieckich zawiera rozprawa Mariana Stępnia "Zagadnienia literackie w publicystyce Polonii radzieckiej 1918-1939" (1968). Ten sam badacz, wraz z Tadeuszem Bujnickim, ogłosił szereg rozpraw dotyczących poezji i krytyki nurtu rewolucyjnego w dwudziestoleciu międzywojennym.

O wiele częściej tematyka omawianego okresu pojawia się w pracach doktorskich. Wśród nich na pierwsze miejsce wybijają się rozprawa Michała Sprusińskiego "Juliusz Kaden-Bandrowski. Twórczość i życie" (1972), choć nie można pominąć i innych, jak np. Włodzimierza Maciąga "Sztuka pisarska Marii Dąbrowskiej" (1956), Ewy Frąckowiak-Wiegandtowej "Twórczość powieściopisarska Zofii Nałkowskiej w latach 1935-1954" (1970), Tadeusza Kłaka "O poezji Józefa Czechowicza" (1970), Bronisława Mamonia "Karol Ludwik Koniński" (1972), Jolanty Dudek "Przemiany liryki osobistej Kazimierza Wierzyńskiego" (1973) i wielu innych.

Okres okupacji reprezentuje w dorobku Katedry pierwsza monografia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pióra Kazimierza Wyki oraz jego - przygotowane wspólnie z Anielą Kmita-Piorunową - krytyczne wydanie "Utworów zebranych" tego poety (1961 i 1971).

Literatura Polskiej Ludowej - to w pracach wywodzących się z Katedry i Instytutu przede wszystkim bieżąca działalność krytyczna. Centralne miejsce zajmują tu szkice Kazimierza Wyki. "Pogranicze powieści" (1948), "Rzecz wyobraźni" (1957), "Wędrując po tematach" (1971) - to zbiory o zasadniczym znaczeniu dla rozwoju literatury współczesnej, wciąż stanowiące źródło inspiracji dla krytyków młodszego pokolenia. Działalność krytyczna Wyki i Kubackiego posiada swoje przedłużenie w młodszym pokoleniu. Wśród uczniów Wyki wybił się na tym polu Jan Błoński. Na łamach miesięczników i tygodników literackich często można spotkać nazwiska innych pracowników In-

stytutu, jak np. Wiesława Pawła Szymańskiego, Jacka Kajtocha, Stanisława Balbusa. W ich ślady idą najmłodszy pracownicy Instytutu, którzy na łamach czasopism literackich zamieszczają stosunkowo dużo esejów i rozprawek krytycznych. Coraz częściej problematyka literacka czasów nam współczesnych zaczyna się pojawiać w rozprawach doktorskich (należałoby tu wspomnieć np. o pracy Aleksandra Fiuta dotyczącej Wilhelma Macha, 1974).

Natomiast "piętą Achillesową" Instytutu jest folklorystyka. Z racji swoistego pionierstwa na uwagę zasługuje "Zarys nowszej literatury ludowej" (1946) Stanisława Pignonia i dokonany przez tego uczonego "Wybór nowszych pisarzy ludowych" (1947-1948). Pod względem historycznym wymienioną problematyką zajmuje się Julian Maślanka, a Franciszek Ziejka kolejne, systematycznie publikowane rozprawy poświęca mitom związanym z polskim chłopem w okresie Młodej Polski, konfrontując te zagadnienia z realiami historycznymi i folklorystycznymi. Kulturą ludową Podhala zainteresowała się Lidia Ligęza. Z prac doktorskich dotyczących omawianych zagadnień na uwagę zasługuje rozprawa Anny Radziszewskiej "Jan Wantuła" (1973).

W przeciwieństwie do folklorystyki, teoria literatury stanowi silne ogniwo w pracach Instytutu, a dawniej Katedry. Dzieje się to głównie dzięki dwojgu wybitnym uczonym: Marii Dłuskiej i Henrykowi Markiewiczowi. W czasie pracy w Krakowie Maria Dłuska podjęła nie tylko swą znakomitą "Próbe teorii wiersza polskiego" (1961) - w dwóch tomach "Studiów i rozpraw" (1970) zajęła się wyjaśnieniem zasadniczych elementów budowy wiersza polskiego i charakterystycznymi cechami wiersza poszczególnych poetów, od Średniowiecza po najnowszych eksperymentatorów poezji lingwistycznej, a w paru rozprawach podjęła analizę prozy poetyckiej.

Obok tych fundamentalnych dla wersologii polskiej studiów mogą się znaleźć teoretyczne rozprawy Henryka Markiewicza. Teorią literatury zainteresował się on już w r. 1952, kiedy po raz pierwszy przedstawił w Polsce próbę "Marksistowskiej teorii literatury". W r. 1965 w "Głównych problemach wiedzy o literaturze" skonfrontował jej dzisiejsze tezy ze współczesnymi kierunkami zachodnioeuropejskiego i amerykańskiego literaturoznawstwa. Za uzupełnienie tej książki można

uważać wielotomowe antologie opracowywane przez tego uczonego: "Teoria badań literackich w Polsce" (1960), "Współczesna teoria badań literackich za granicą" (1970) oraz "Sztuka interpretacji" (1971). Prace te nie wyczerpują jednak całości dorobku teoretycznego Markiewicza, gdyż należałoby tu wymienić znaczną liczbę rozproszonych jego rozpraw. Do tej dziedziny wiedzy o literaturze przynależy bez wątpienia tom studiów Kazimierza Wyki "O potrzebie historii literatury" (1969), z cennymi rozprawami dotyczącymi m.in. konstrukcji czasu w powieści oraz słów-kluczy. Z prac badawczych młodszego pokolenia na uwagę zasługuje książka Stanisława Eilego o strukturze powieści młodopolskiej - "Światopogląd powieści" (1973).

Ze zrozumiałych względów za ważne osiągnięcie uważa się w Instytucie ogłoszenie w r. 1966 zbiorowo opracowanych, pod redakcją Tadeusza Ulewicza, "Dziejów Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim".

Dla uzupełnienia obrazu dokonań historyków literatury skupionych w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego należałoby dodać, że w powojennym okresie z ich warsztatów wyszła spora liczba tomików serii Biblioteka Narodowa. W tym zespole niezaprzeczalny prymat dźierży, wciąż uzupełniana, Pionierska edycja "Pana Tadeusza". Z serii staropolskiej na uwagę zasługują opracowania "Odprawy posłów greckich" (nr 3) Tadeusza Ulewicza, opublikowane przez Stanisława Grzeszczuka: "Antologia literatury sowił-rzańskiej" (nr 186), "Wybór pism" Łukasza Opalińskiego (nr 172) oraz "Satyry" Naruszewicza (nr 179). Z literatury bliższej nam chronologicznie - przerobione przez Franciszka Bielaka wydanie "Wyboru poezji" Władysława Syrokomli (nr 54) oraz "Moralności pani Dulskiej", przygotowane przez Tomasza Weissa (nr 187).

Dr hab. Marian Tatara